

Marcin Faron

Uniwersytet Łódzki

marcinfaron96@gmail.com

## Studium upadku. Proces Anny Boleyn (1536)

### *Study of the Fall. The trial of Queen Anne Boleyn (1536)*

#### STRESZCZENIE

Powszechnie uznaje się, że egzekucja Anny Boleyn w maju 1536 roku była rezultatem naruszenia wszelkich humanitarnych norm rządzących procesem karnym w dobie nowożytnej. Podważając dowodową stronę postępowania, pomija się z reguły zasady, które angielska procedura karna знаła i które miały zastosowanie w state trials, w tym również w przypadku procesu angielskiej królowej. Choć niewątpliwym jest, że prawo, gdy idzie o przestępstwa kwalifikowane jako polityczne, stawało się narzędziem, dzięki któremu władza realizowała swoje cele to nie można nie dostrzegać, iż proces Anny Boleyn konstrukcyjnie pozostaje tożsamy z innymi podobnymi postępowaniami, które miały miejsce w XVI w. Należy zatem spoglądać na wydarzenia, które doprowadziły do skazania Anny Boleyn, nie z punktu widzenia obecnych reguł prawnych i aksjologicznych, a z uwzględnieniem kontekstu historyczno-prawnego.

**Słowa kluczowe:** Anna Boleyn, proces polityczny, prawo karne, *state trial*, proces Anny Boleyn, Wielka Karta Swobód, prawo angielskie.

#### WSTĘP

Egzekucja królowej Anny Boleyn, drugiej żony Henryka VIII angielskiego z dynastii Tudorów była rezultatem postępowania karnego, którego kulminacja nastąpiła 15 maja 1536 roku, zaledwie cztery dni przed wykonaniem kary. Wydarzenie szeroko komentowane na europejskich dworach<sup>1</sup>, w tym również przez uznanych

---

<sup>1</sup> Świadczą o tym chociażby raporty Eustachego Chapuys'a zachowane w Letters and papers. Foreign and domestic, of the reign of Henry VIII, Preserved in the public record office, the british museum and elsewhere in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X i XI (s. 3–9).

jurystów<sup>2</sup>, było precedensem – bowiem oto skazana została kobieta koronowana, namaszczone świętymi olejkami, której zarzucono zdradę stanu w najcięższej jej postaci. Dotychczas procesy polityczne, nawet jeżeli dotyczyły osób prominentnych, to nigdy nie sięgały tak blisko samego władcy.

Wydaje się, że mimo iż sama osoba Anny Boleyn, jej małżeństwo z Henrykiem Tudorem czy wreszcie upadek to tematy mocno eksplorowane<sup>3</sup>, to brak jest wyczerpującej analizy samego procesu, który doprowadził do śmierci królowej<sup>4</sup>. Z reguły poprzestaje się na ogólnym stwierdzeniu, jakoby Boleyn była niewinna, proces z maja 1536 miał charakter wyłącznie polityczny, zaś jego wynik znany był już w momencie wszczęcia śledztwa<sup>5</sup>. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności, uważam powyższe za niewystarczające, stąd też podjęta próba zgłębienia tematu w poszukiwaniu odpowiedzi, jak wspomniane postępowanie karne naprawdę wyglądało, zwłaszcza w zakresie najczęściej chyba padającego pytania – czy było ono sprawiedliwe [*fair trial*]. Rzecz więc w tym, by zastanowić się nad kwestiami na ogół pomijanymi, traktowanymi jako oczywiste, albowiem dogłębna analiza przypadku Boleyn może prowadzić do jednego, choć kontrowersyjnego wniosku – proces polityczny z 1536, choć charakteryzował się istotnym napięciem reguł prawnych dla osiągnięcia celów wyznaczonych przez władzę, to w dużej mierze odpowiadał standardom stosowanym w tego rodzaju przypadkach w przeszłości<sup>6</sup>.

Wskazana powyżej luka w literaturze może być uzasadniona brakiem materiałów źródłowych<sup>7</sup>. W zasadzie cała wiedza odnośnie procesu z maja 1536 oparta jest na notatkach sir Johna Spelmana<sup>8</sup>, który żył na przełomie XV i XVI w. oraz na raportach Eustachego Chapuys'a, hiszpańskiego ambasadora Karola V Habsburga na dworze Henryka Tudora<sup>9</sup>. Cennym źródłem informacji jest również dokumen-

<sup>2</sup> M.S. i F. Schauerowie podkreślają, że prawne aspekty procesu budziły istotne zainteresowanie wśród znawców prawa. M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 51.

<sup>3</sup> W Polsce wydano m.in.: D. Starkey, *Królowe. Sześć żon Henryka VIII*, tłum. Ł. Szczepański, wyd. Rebis 2010; E. Ives, *Życie i śmierć Anny Boleyn*, tłum. E. i L. Stępkowscy, wyd. Astra 2015; A. Weir, *Królowa w Tower. Upadek Anny Boleyn*, tłum. M. Loska, wyd. Astra 2017.

<sup>4</sup> Wniosek taki wysnuli przede wszystkim M.S. i F. Schauerowie w *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 51.

<sup>5</sup> Por. D. Starkey, *Królowe. Sześć żon Henryka VIII*, tłum. Ł. Szczepański, wyd. Rebis 2010, s. 583–587 – procesowi i jego następstwom, w tym najpoważniejszemu, czyli śmierci Anny Boleyn poświęcono zaledwie 4 strony.

<sup>6</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 52.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 52

<sup>8</sup> Notatki sir Johna Spelmana nie przetrwały do dnia dzisiejszego, ale odwoływał się do nich G. Burnet w *The history of the reformation of the Church of England*, printed by T.H. for Richard Chiswell, Londyn 1681, s. 197 (book III).

<sup>9</sup> Raporty Chapuys'a z 1536 stanowią istotną część *Letters and papers. Foreign and domestic, of the reign of Henry VIII*, Preserved in the public record office, the british museum and elsewhere

tacja pozostawiona przez Anthony'ego Anthona<sup>10</sup>, pełniącego w tamtym czasie funkcję *surveyor of the Ordnance of the Tower*.

Proces Anny Boleyn, gdyby przyjrzeć mu się uważniej, jak żaden inny uwi-  
docznia kondycję struktur państwowych i prawnych doby XVI wieku, między  
którymi istniała niezwykle skomplikowana sieć połączeń<sup>11</sup>. Parafrazując bowiem  
brytyjskich historyków prawa, instytucje prawne tworzone przez państwo w pew-  
nym momencie stały się przyczynkiem morderstw sądowych<sup>12</sup>. Należy przy tym  
pamiętać, że związki między egzekutywą a judykaturą w dobie nowożytnych rzą-  
dów absolutnych nie były niczym zadziwiającym. Już w 1352 król Edward III starał  
się uregulować kwestię *high treason*, wydając Wielki Statut o Zdradzie Głównej,  
który stał się podstawą angielskiej myśli prawnej w tym zakresie. Rzecz w tym,  
że zbrodnia zdrady stanu istotnie wiązać się musiała z zagrożeniem skierowanym  
wobec państwa czy wobec samego monarchy<sup>13</sup>, zatem wydaje się, iż relacje łączące  
prawo i politykę były nie tylko uzasadnione, ale również – naturalne<sup>14</sup>.

## KONTEKST HISTORYCZNY ROZWAŻAŃ NAD PROCESEM ANNY BOLEYN

Anna Boleyn na królową Anglii została namaszczona 1 czerwca 1533 roku.  
Jej koronację poprzedziły długie i zakończone niepowodzeniem rozmowy z Rzy-  
mem, których skutkiem było uniezależnienie Londynu od papieża i proklamowanie  
kościół narodowego z królem angielskim na czele<sup>15</sup>. Był to kolejny już przejaw  
dążenia Tudorów do emancypacji politycznej, a nawet do władzy absolutnej, co  
w Anglii napotykało instytucjonalny opór z uwagi na rozbudowaną tradycję parla-

---

in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X i XI np. w vol. XI s. 3–9, 20–24, s. 37–39, s. 60–65, s. 95–96, s. 118–121, s. 144–145, s. 158–161 etc.

<sup>10</sup> Raporty A. Anthony'ego nie zachowały się w wersji pierwotnej do dnia dzisiejszego, choć odnosił się do nich G. Burnet w *The history of the reformation of the Church of England*, printed by T.H. for Richard Chiswell, Londyn 1681, s. 197 (book III).

<sup>11</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 52.

<sup>12</sup> T.F.T. Plucknett, *English Constitutional History*, Hambledon Press, Londyn 1983, s. 232.

<sup>13</sup> K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 13. K. Baran traktuje przestępstwo polityczne jako czyn skierowany przeciwko panującemu, a przynajmniej – uznany za wrogi i szkodliwy dla niego. Rzecz w tym, że przestępstwa takie osłabiały władzę monarszą, podważały autorytet królewski bądź też utrudniały wykonywanie imperium w państwie.

<sup>14</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 52.

<sup>15</sup> Szerzej: D. Starkey, *Królowe. Sześć żon Henryka VIII*, tłum. Ł. Szczepański, wyd. Rebis 2010, s. 217–274.

mentarną<sup>16</sup>. Oczywiście, co wymaga podkreślenia, w zakresie *high treason* Henryk VIII kontynuował politykę wyznaczoną przez jego poprzedników, chociaż również w przypadku przestępstw politycznych doszło do istotnych zmian, które objawiły się nie tylko wykrystalizowaniem w pełnej postaci *act of attainder*<sup>17</sup>, ale również wydaniem nowych statutów o zdradzie, które znacznie rozszerzyły definicję *treason* i skonsumowały niejako treść statutu z XIV w.

Punktem wyjścia powinno być rozróżnienie przestępstw politycznych, które nigdy nie stanowiły jednolitej grupy<sup>18</sup>. Wśród nich wyróżniało się zwykle trzy kategorie. Różnica między nimi polegała nie tylko na odmiennym ciężarze gatunkowym zakwalifikowanych czynów zabronionych, ale również na innej procedurze, innym katalogu grożących kar czy wreszcie – innym organie sądzącym. Klasyczna triada<sup>19</sup> obejmowała zatem wykroczenia/występki [*misdemeanour*], zbrodnie [*felony*] oraz zdradę główną [*treason*]. Warto w tym miejscu dodać, iż podział ten stracił na znaczeniu i obecnie przestępstwa polityczne cechuje dychotomia<sup>20</sup>.

Do kategorii *misdemeanour* zaliczano przede wszystkim przestępstwa drobne [np. bezprawne zgromadzenie] czy też te, które dziś raczej nie są kwalifikowane jako czyny o charakterze politycznym, choćby oszustwo<sup>21</sup>. Sprawca wykroczenia/występku mógł obawiać się co najwyżej kary mutylacyjnej, choć znacznie częściej stosowano karę grzywny. Postępowanie w tych sprawach charakteryzowało się pewnymi podobieństwami do znanego na Kontynencie procesu inkwizycyjnego.

---

<sup>16</sup> K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 75–77.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 66–70.

<sup>18</sup> Odrębności w tym zakresie były znane już prawu rzymskiemu, w którym przewidziano w *Lex Iulia de maiestate* dwie postaci zdrady – *alta proditio* [w najogólniejszym zarysie określano tak różne formy kolaboracji z wrogiem z zewnątrz; był to odpowiednik *high treason*] oraz *proditio parva* [rozumiana jako drobna zdrada – *petty treason*]. *Ibidem*, s. 13–14.

<sup>19</sup> Pojęciem tym operuje K. Baran w swoich monografiach, por. *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 38.

<sup>20</sup> *Indictable offences* to czyny zabronione poważne gatunkowo, w przypadku których procedura przewiduje obligatoryjny udział ławy przysięgłych, zaś samo postępowanie oparte jest na szczególnym akcie oskarżenia [*indictment*]. *Summary offences* zaś to przestępstwa polityczne o mniejszej randze szkodliwości. Organem wymiaru sprawiedliwości są *magistrates courts* zwane sądami urzędniczymi; samo postępowanie cechuje się dużym uproszczeniem, m.in. nie przewiduje się funkcjonowania przysięgłych. K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 15.

<sup>21</sup> Warto w tym momencie dodać, że oszustwo do czasu Tudorów było traktowane tylko jako delikt znany prawu cywilnemu [tort]. Dopiero potem uznano je za przestępstwo o charakterze politycznym. K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 98–99.

Za Tudorów zrezygnowano z udziału ławy przysięgłych przy tego typu czynach, natomiast kary orzekane były przez Sąd Izby Gwiazdzistej<sup>22</sup>.

*Felony* zagrożone było tylko i wyłącznie karą kapitalną, choć jedynie w typie podstawowym<sup>23</sup>. Do zbrodni zaliczano zabójstwa, zgwałcenia, zatajenie wiedzy o spisku przeciwko państwu [*misprison of treason*], ale także kradzieże<sup>24</sup>. W rezultacie pojawiły się próby złagodzenia tej surowej i nieuchronnej odpowiedzialności, efektem czego wypracowano dwie instytucje znane jako dobrodziejstwo kleru [*benefit of clergy*<sup>25</sup>] oraz pobożne krzywoprzysięstwo [*pious per jury*<sup>26</sup>]. W późniejszym czasie w przypadku niektórych lżejszych zbrodni dopuszczono możliwość stosowania kary zsyłki do kolonii<sup>27</sup> [dożywotnio bądź na czas oznaczony].

Do kategorii zagrożonych kapitalną karą w typie kwalifikowanym *treason* zaliczano szereg przestępstw, a z biegiem czasu określeniem tym obejmowano coraz to kolejne typy rodzajowe w drodze precedensów [*cases*]<sup>28</sup>. Dopiero statut Edwarda III uregulował tę kwestię, ale podkreślenia wymaga fakt, iż nie było to unormowanie kompleksowe – zdarzało się bowiem, że sądy traktowały jako zdradę czyny niewymienione w ustawie, co zresztą w doskonały sposób ilustruje prymat *common law* nad *statute law*<sup>29</sup>. Postanowienia statutu z 1352 r. zostały potwierdzone przez Henryka VI.

Statut przewidywał trzy postaci zjawiskowe przestępstwa *treason*<sup>30</sup>. Zasadnym jest podkreślenie, iż normy te stały się podstawą dla sformułowania zarzutów przeciw Annie Boleyn<sup>31</sup>, wobec czego wskazany jest bliższe pochylenie się nad wymienioną problematyką.

Pierwszą formę zdrady stanowiło knucie (przemyśliwanie), wyobrażanie albo też rozmyślanie o śmierci monarchy [„*when a man doth compass or imagine*

<sup>22</sup> K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 18.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 15; szerzej o karze kapitalnej s. 116–118.

<sup>24</sup> Początkowo jednak ustawodawstwo angielskie traktowało kradzież jako high treason. *Ibidem*, s. 15.

<sup>25</sup> Szerzej: *Ibidem*, s. 16.

<sup>26</sup> Szerzej: K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 41–44.

<sup>27</sup> K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 41.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>29</sup> Tzw. klauzula *salvo*, która pozwalała uznać Parlamentowi czyn za zdradę, nawet gdy ten nie był objęty postanowieniami Statutu z 1352. Za Tudorów klauzula ta była przyczynkiem prowadzącym do ukształtowania instytucji *act of attainder*. *Ibidem*, s. 58.

<sup>30</sup> K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 83–85.

<sup>31</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „*William & Mary Law Review*”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 66.

*the death of our lord the King*”), choć ochroną objęto poza królem także jego małżonkę i następcę tronu. W literaturze podkreśla się, że wyobrażenie sprawcy musiało zostać zmaterializowane w postaci „jawnego czynu” – *overt act*, który musiał uzewnętrznić wolę osoby w sposób dostateczny i jasny<sup>32</sup>. Rzecz w tym, że z racji na bardzo nieprecyzyjne sformułowanie, przepis ten był podstawą karania w irracjonalnych niekiedy przypadkach<sup>33</sup>. Uznano chociażby za winnego mężczyznę, który miał rzec, jakoby chciał uczynić swojego syna dziedzicem korony, przy czym korona była szyldem nad jego domostwem<sup>34</sup>! Wskazany przykład pozwala wysnuć wniosek, że niekiedy same słowa wystarczyły do zakwalifikowania czynu jako zdrady w najcięższej postaci. Statut Henryka VIII z 1533 rozszerzył tę formułę, tym samym jeszcze bardziej umożliwiając karanie śmiercią za wypowiedzi<sup>35</sup>. Kto bowiem dopuszczał się obrazy króla przez drukowanie, pisanie czy w inny sposób demonstrując [*overt act*] niechęć do monarchii odpowiadać miał za *treason*; statut z roku kolejnego zaś przewidywał, że jeżeli słowa charakteryzuje „złośliwe życzenie, chęć bądź pragnienie” [*maliciously wish, will or desire...*] albo też „przez chytrą [sprawca – przyp. M. F.] wyobraża sobie, wymyśla, czyni bądź usiłuje czynić jakąkolwiek krzywdę cielesną osobie królewskiej” [*or by craft imagine, invent, practise or attempt any bodily harm to be done or committed to the King's most royal person*] to również zachowanie to byłoby traktowane jako *high treason*<sup>36</sup>.

Zdrada mogła również przyjąć postać zbezczeszczenia małżonki króla albo jego najstarszej niezamężnej córki bądź żony następcy tronu [*violating*]. Choć pozornie wydaje się za zasadne uznanie, iż przypadek ten obejmuje jedynie sytuację zgwałcenia bądź naruszenia w inny sposób cielesności wymienionych w przepisie osób, to praktyka pokazała – również w sprawie Anny Boleyn – iż jako *violating* uznawano także obcowanie płciowe za zgodą drugiej strony<sup>37</sup>. W takim przypadku królowa stawała

<sup>32</sup> W.S. Holdsworth, *A History of English Law in twelve volumes*, wyd. Methuen & co. LTD. 36 Essex Street W.C., Londyn 1945, vol. VIII, s. 311–312; K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 59; K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 83.

<sup>33</sup> K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 60.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 60.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 77; K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 86.

<sup>36</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „*William & Mary Law Review*”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 67.

<sup>37</sup> K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 81; K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 83–84.

się sprawczynią – czy może lepiej: współsprawczynią<sup>38</sup> – własnego zbezczeszczenia, a w konsekwencji – winną zdrady.

Wreszcie *high treason* przejawiało się w kolaboracji z wrogami Korony poprzez udzielenie im pomocy w kraju bądź poza jego granicami czy przez wywołanie i prowadzenie buntu przeciw królowi [„*levying war against the king in his realm or adhering to his enemies in his realm, givin them aid and comfort in this realm or elsewhere*”]. Właśnie to postanowienie statutu uległo znacznemu uelastycznieniu w dobie Tudorów<sup>39</sup>, przy czym dla dalszych rozważań w kontekście procesu Anny Boleyn wystarczające jest tylko wspomnienie o tej postaci zdrady głównej<sup>40</sup>.

## PROCES ANNY BOLEYN

### A. Uwagi ogólne

Anna Boleyn była córką angielskiego dyplomaty, Tomasza Boleyna, wywodzącego się z rodu mieszczańskich londyńczyków, oraz Elżbiety Howard, której ojciec i brat byli kolejno – drugim i trzecim księciem Norfolk. Urodzona w 1501 lub 1507 roku<sup>41</sup> Anna wychowywała się na europejskich dworach – w Niderlandach, we Francji aż wreszcie dotarła na dwór żony Henryka VIII Tudora, Katarzyny Aragońskiej. Atrakcyjna, inteligentna i zabawna zwróciła uwagę zmęczonego hiszpańską małżonką Tudora, ale na drodze Henryka stanął Kościół Katolicki<sup>42</sup>. Znajdujący się pod okupacją cesarza Karola V Habsburga – siostrzeńca królowej – papież Klemens VII nie wyraził zgody na unieważnienie małżeństwa Henryka i Katarzyny, co w konsekwencji doprowadziło do uniezależnienia kościoła w Anglii od Rzymu. Władca Anglii zyskał tytuł głowy Kościoła Anglikańskiego na podstawie Aktu o Supremacji z 1534. Wcześniej, bo 1 czerwca 1533 Anna Boleyn została koronowana na królową Anglii.

Anna urodziła córkę, Elżbietę we wrześniu 1533. Dwukrotna utrata ciąży w latach późniejszych, marginalizacja Wysp na Kontynencie, niekończący się spór z katolikami oraz walki między angielskimi możnymi doprowadziły do

---

<sup>38</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „*William & Mary Law Review*”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 68.

<sup>39</sup> Szerzej: K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością*, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 75.

<sup>40</sup> Szerzej: *Ibidem*, s. 75–82.

<sup>41</sup> Data urodzenia Anny Boleyn do dziś dnia budzi wątpliwości. Prof. E. Ives, autor *Życie i śmierć Anny Boleyn*, tłum. E. i L. Stępkowscy, wyd. Astra, 2015 przedstawia argumenty przemawiające za przyjęciem 1501 roku, natomiast Rhetha Warnicke, autorka *The Rise and Fall of Anne Boleyn*, wyd. Cambridge University Press, 2017 uważa za najbardziej prawdopodobną datę rok 1501.

<sup>42</sup> Szerzej: G. Burnet *The history of the reformation of the Church of England*, printed by T.H. for Richard Chiswell, Londyn 1681, s. 115–143 (book II).

utruty przez Annę wpływów<sup>43</sup>. Henryk zdecydował, że powinien zawrzeć nowe małżeństwo, ale – mając w pamięci złe doświadczenia związane z Katarzyną Aragońską – uznał, iż rozwód jest drogą zbyt długą i zbyt uciążliwą. Postanowił zatem uznać za nieważny i nigdy nieistniejący [*null and void*] związek z Anną Boleyn. Najbliższy doradca króla, Tomasz Cromwell uzyskał informację, jakoby rzekomy przedmałżeński kontrakt łączący królową z Earlem Northumberland przed laty mógł stanowić przyczynę unieważnienia małżeństwa<sup>44</sup>. Sam Earl jednak zaprzeczył pod przysięgą twierdząc, iż umowy przedmałżeńskiej z Anną nigdy nie zawarł<sup>45</sup>. Biskup Londynu, który przekazał Cromwellowi rzeczoną informację, odmówił dalszego udziału w sprawie<sup>46</sup>. Należało znaleźć inne rozwiązanie.

Wydaje się, że dopiero wtedy zaczęto poważnie zastanawiać się nad wytoczeniem królowej procesu o *treason*. Tylko bowiem śmierć Anny spowodowałaby, że kolejne małżeństwo Henryka byłoby uznane za prawnie skuteczne przez wszystkich, włączywszy Kościół oraz opozycję zyskującą coraz większe wpływy.

Anna Boleyn – znana z ciętego języka, jawnie popierająca sojusz z Francją, nieuznawana przez Kościół<sup>47</sup> – nie miała ugruntowanej pozycji, zatem Cromwell, działając za przyzwoleniem Henryka, z łatwością zdobył dowody, które wystarczyły, by wszcząć formalne postępowanie. Ponoć Lady Wingfield umierając wyznała, iż królowa nie była wcale czysta [*chaste*]<sup>48</sup>. Nieistotne było, że nie wskazano, kto był adresatem słów umierającej kobiety ani w jaki sposób dowiedział się o nich królewski doradca. Opowiadano również jak dama dworu w kłótni z bratem na temat swego lekkiego prowadzenia się miała rzec, że podąża śladem królowej<sup>49</sup>.

<sup>43</sup> Szerzej: D. Starkey, *Królowe. Sześć żon Henryka VIII*, tłum. Ł. Szczepański, wyd. Rebis 2010, s. 575–587.

<sup>44</sup> Cromwell uzyskał informację od Biskupa Londynu, iż Anna Boleyn w 1527 roku wyszła za mąż albo co najmniej zgodziła się na zawarcie małżeństwa z Northumberlandem, co mogło stanowić podstawę unieważnienia małżeństwa z królem w systemie nowożytnego prawa Tudorów. w *Letters and papers. Foreign and domestic, of the reign of Henry VIII, Preserved in the public record office, the british museum and elsewhere in England*, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 331.

<sup>45</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 54.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 55.

<sup>47</sup> Szerzej: D. Starkey, *Królowe. Sześć żon Henryka VIII*, tłum. Ł. Szczepański, wyd. Rebis 2010, s. 217–587.

<sup>48</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 55.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 55.

## B. Postępowanie przygotowawcze

24 kwietnia 1536 decyzją króla utworzono królewską komisję, która miała zbadać czyny zakwalifikowane jako *treasonable* i ustalić, kto je popełnił. Na jej czele stanęli Tomasz Cromwell oraz wuj Anny, Tomasz Howard, Trzeci Książę Norfolk.

Zasadnym wydaje się stwierdzenie<sup>50</sup>, że do oskarżenia Anny Boleyn przyczyniły się przede wszystkim zeznania Marka Smeatona, nadwornego muzyka, którego zatrzymano i najprawdopodobniej torturowano (choć według innego poglądu jedynie grożono mu torturami<sup>51</sup>). Smeaton podczas przesłuchania przyznał się do obcowania cielesnego z królową.

Sir Henryk Norris, przyjaciel króla, w kwietniu 1536 miał odbyć rozmowę z królową Anną, która dopytywała, dlaczego wciąż nie poślubił jednej z jej dwórek mimo że byli już po słowie. Norris miał odpowiedzieć, iż nie będzie się spieszył z ożenkiem, co spotkało się z zaskakującą reakcją Boleyn, która zainsynuowała, że w gruncie rzeczy czeka on na śmierć króla, by móc mieć samą Annę [*you look for dead men's shoes. If aught come to the King but good, you would look to have me*]. Oczywiście można zaprzeczyć sugerując, iż głowa, w której narodził się taki pomysł, powinna zostać ścięta i ostrzegł Annę, uświadamiając ją że na dworze szerszą się plotki na temat jej niewierności. Następnego dnia miał ponoć na prośbę królowej mówić o jej dobrym sercu i usposobieniu.<sup>52</sup> Norris został aresztowany 1 maja. Nie przedstawiono mu formalnie żadnych zarzutów, choć przed zatrzymaniem król obiecał mu wolność, gdyby zechciał dobrowolnie przyznać się do obcowania cielesnego z Anną<sup>53</sup>. Na niekorzyść królowej świadczyły nadto jej przyjaciółka, Hrabina Worcester; Nan Cobham oraz szwagierka Anny, Lady Rochford<sup>54</sup>.

2 maja 1536 roku Anna Boleyn została zatrzymana i doprowadzona do Tower pod zarzutem cudzołóstwa z trzema mężczyznami. Norfolk miał powiedzieć siostrzenicy, iż dwóch z nich – Smeaton i Norris – przyznało się do zdrady, wobec czego najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby uznanie swej winy przez Annę<sup>55</sup>. Królowej nie zdradzono tożsamości trzeciego domniemanego kochanka – jej brata,

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>51</sup> Powszechnie przyjmuje się bowiem, iż w Anglii – w przeciwieństwie do praktyk znanych na Kontynencie – nie stosowano tortur, które były raczej wyjątkiem możliwym do wdrożenia dopiero po wydaniu specjalnego polecenia przez Radę Królewską. K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 127–128.

<sup>52</sup> O rozmowie między Anną a Norrisem pisał w liście do Ambasadora Chapuys. *Letters and papers. Foreign and domestic, of the reign of Henry VIII, Preserved in the public record office, the british museum and elsewhere in England*, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 377.

<sup>53</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 57.

<sup>54</sup> D. Starkey, *Królowe. Sześć żon Henryka VIII*, tłum. Ł. Szczepański, wyd. Rebis 2010, s. 585.

<sup>55</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 58.

Lorda Rochford. Anna zaprzeczyła zarzutom. W późniejszym czasie zatrzymano jeszcze Franciszka Westona<sup>56</sup> i Williama Berentona. Niektórzy członkowie komisji uważali, że dowody zebrane przeciwko królowej są poszlakowe i zbyt słabe, by doprowadzić do jej skazania – sir Edward Baynton miał napisać, że Annę obciąża tak naprawdę tylko zeznanie Smeatona i jeżeli proces się odbędzie to uderzy to w honor króla<sup>57</sup>.

Wkrótce potem przekazano oskarżenie skierowane przeciw możnym do Middlesex i Kent, gdzie rzekomo miało dojść do czynów wypełniających znamiona zbrodni stanu<sup>58</sup>. Zdecydowano też, że Annę Boleyn i jej brata osądzi Sąd Parów, którego przewodnictwo przypisać miało Norfolkowi jako Lordowi Wielkiemu Stewardowi. Pozostali zaś mieli swój los oddać w ręce komisarzy *oyer i terminer* w piątek przypadający trzy tygodnie po Wielkiej Nocy.

### C. Proces domniemyanych kochanków Anny Boleyn

12 maja odbył się proces czterech domniemyanych kochanków królowej – Franciszka Westona, Henryka Norrisa, Williama Berentona i Marka Smeatona w Westminsterze. Przewodniczył mu Lord Kanclerz – Tomasz Audley<sup>59</sup>, natomiast w skład sądzących komisarzy wszedł ojciec królowej, Earl Wiltshire, a także sir John Spelman, którego świadectwo do dziś jest najważniejszym źródłem informacji odnośnie wydarzeń z maja 1536<sup>60</sup>. Ława liczyła dwunastu rycerzy, ale jej skład osobowy pozbawiony był znaczenia<sup>61</sup> – do 1536 tylko raz w historii udało się uniewinnić człowieka od zarzutu zdrady w procesie [lorda Dacresa], a wiadomym było, iż na skazaniu zależy samemu królowi Anglii<sup>62</sup>.

Spośród oskarżonych tylko Marek Smeaton przyznał się do zbezczeszczenia królowej poprzez obcowanie cielesne z nią, jednak i on zaprzeczył zarzutowi planowania zamachu na życie króla. W przeciwieństwie do późno nowożytnych procedur karnych w tym przypadku to na oskarżonych spoczywał ciężar udowodnienia

<sup>56</sup> Anna miała w Tower powiedzieć, że Weston wyjawiał jej uczucie, jakim ją obdarzył i to przesądziło o jego areszcie. Letters and papers. Foreign and domestic, of the reign of Henry VIII, Preserved in the public record office, the british museum and elsewhere in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 334–335.

<sup>57</sup> Baynton napisał tak w liście adresowanym do T. Fitzwilliamsa. Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 338.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 351.

<sup>59</sup> Szerzej: J. Campbell, The lives of the Lord Chancellors and keepers of the great seal of England from the earliest Times till the reign of King George IV, wyd. John Murray, Londyn 1846, s. 599–639.

<sup>60</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 51.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 61.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 61

swojej niewinności – instytucje domniemania niewinności czy *in dubio pro reo* nie były znane prawu angielskiemu w czasach Tudorów<sup>63</sup>. Sytuację komplikował fakt, iż dopiero na rozprawie oskarżonym zarzucono konkretne przestępstwa<sup>64</sup>. Każdy przypadek zbezczeszczenia królowej Anny był datowany na konkretny dzień<sup>65</sup>. Mężczyźni zostali uznani za winnych wszystkich zarzucanych im czynów i skazani na karę śmierci.

#### D. Proces Anny Boleyn i Jerzego Boleyna

Wielka Karta Swobód z 1215 przyznała możliwym istotny przywilej określany w piśmiennictwie jako *judicium parium*<sup>66</sup>. W XIII w. oczywiście pojęcie to przedstawiało inne znaczenie niż to, które znane było trzy stulecia później. W sytuacji oskarżenia bezpośredniego wasala króla (*tenentes in capite*) miał być on sądzony przez innych *tenentes in capite*<sup>67</sup>. W 1341 ustalono, iż przed Parlamentem powinny być rozstrzygane wszelkie sprawy – nie tylko *treasons i felonies* – w których jakkolwiek udział przypadał Królowi<sup>68</sup>. Zasadnym jest zwrócenie uwagi na fakt, że trybunałem – w sytuacji, gdy Parlament obradował – była Izba Lordów, zaś przewodniczącym procesu powoływany *ad hoc* Lord Wielki Steward<sup>69</sup>. Gdyby jednak zaszła konieczność osądzenia możnego w okresie przerwy między sesjami Parlamentu, sędzią miał Trybunał Lorda Wielkiego Stewarda; sędziami w obu przypadkach zaś byli – Lordowie [*peers*]<sup>70</sup>. Oczywiście, co wymaga podkreślenia, wywodzący się z tradycji feudalnej przywilej wysokourodzonych był nadużywany i wykorzystywany przez Lorda Wielkiego Stewarda, który wzywał do uczestniczenia

<sup>63</sup> K. Baran, Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w., wyd. UJ, Kraków 1996, s. 129–130.

<sup>64</sup> Por. K. Baran, Z dziejów procesów o zbrodnie stanu. Sprawa Throckmorta (1554 r.) w Anglii epoki Tudorów, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 5 2000, s. 90.

<sup>65</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 61.

<sup>66</sup> Szerzej: A.T. Carter, Outlines of English Legal History, wyd. Butterworth & co., Londyn 1899, s. 98.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 98; M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 59.

<sup>68</sup> Reguły te były jednak kwestionowane przez angielskich jurystów tak skutecznie, że w dalszych latach instytucja ta była oparta li tylko na postanowieniach Wielkiej Karty Swobód. A.T. Carter, Outlines of English Legal History, wyd. Butterworth & co., Londyn 1899, s. 99.

<sup>69</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 59, 78.

<sup>70</sup> Szerzej: A.T. Carter, Outlines of English Legal History, wyd. Butterworth & co., Londyn 1899, s. 102–104.

w charakterze sędziów tylko tych parów, co do których miał pewność, jaki będzie ich werdykt<sup>71</sup>. Dopiero później ustalono obowiązek przewodniczącego, który polegał na wezwaniu wszystkich utytułowanych możliwych do uczestniczenia w procesie i oddania głosu na dwadzieścia dni przed dniem rozprawy. Wyroki zapadały zwykłą większością, przy czym wymagano, by co najmniej dwunastu sędziów uznało winę oskarżonego<sup>72</sup>.

13 maja 1536 książę Norfolk – Lord Wielki Steward – wezwał dwudziestu sześciu lordów<sup>73</sup> mających swoje siedziby w niedalekiej odległości od Londynu, by dwa dni później uczestniczyli w procesie królowej Anny Boleyn i Lorda Rochforda jako sędziowie.

Zgodnie z założeniami, proces Anny Boleyn odbył się 15 maja w Tower. Miał charakter publiczny<sup>74</sup>, w związku z czym stosownie oddzielono sędziów od gapiów. Królowa w towarzystwie dwóch dam dworu zajęła przygotowane miejsce, Audley – który nie będąc parem, nie mógł przewodniczyć procesowi<sup>75</sup>, choć w piśmiennictwie za niewątpliwy uznaje się jego wpływ na przebieg wydarzeń majowych<sup>76</sup> – dokonał publicznego zapewnienia, że postępowanie było prowadzone zgodnie z obowiązującym prawem, po czym – po przedstawieniu sędziów i wyjaśnieniu celu procesu – odczytany został akt oskarżenia.

„Gardząc swym małżeństwem i działając ze złym zamiarem przeciw Królowi, kierując się żądzą i lubieżną naturą, fałszywie i zdrażliwie za pomocą rozmów, pocałunków, dotyku, prezentów oraz innych niesławnych podżegań nakłaniała bliskich Króla oraz jego sługów do tego, by stali się jej cudzołóżnikami i konkubentami tak, że kilku z nich uległo jej pokusom i prowokacjom.

6 października w 25 roku panowania Henryka VIII w Westminsterze oraz wiele dni wcześniej i później nakłoniła słodkimi słowami, pocałunkami, dotykiem, a także w inny sposób Henryka Norrisa, członka Tajnej Rady, by zbeczczył ją, co też on uczynił 25 października w 25 roku panowania Henryka VIII; łączyły ich nielegalne stosunki rozciągnięte w czasie, zarówno wcześniej jak i później, niekiedy z jego inicjatywy, a niekiedy z inicjatywy królowej.

Ponadto, królowa 2 listopada w 27 roku panowania Króla oraz wiele dni wcześniej i później w Westminsterze podżegała i nakłoniła swego rodzonego brata,

---

<sup>71</sup> K. Baran, Z dziejów procesów o zbrodnię stanu. Sprawa Throckmorta (1554 r.) w Anglii epoki Tudorów, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 5 2000, s. 87.

<sup>72</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 70.

<sup>73</sup> Na ten czas w Anglii żyło około pięćdziesięciu parów. *Ibidem*, s. 62.

<sup>74</sup> K. Baran, Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w., wyd. UJ, Kraków 1996, s. 130–131.

<sup>75</sup> J. Campbell, The lives of the Lord Chancellors and keepers of the great seal of England from the earliest Times till the reign of King George IV, wyd. John Murray, Londyn 1846, s. 613.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 614.

Jerzego Boleyn, Lorda Rocheford, członka Tajnej Rady, by ją zbezczęścił w ten sposób, że wkładała mu język do jego ust, a on do jej ust, a ponadto całowała, obdarowywała prezentami i klejnotami aż pogardzając wszelkimi nakazami boskimi i prawem człowieczym 5 listopada Rocheford zbezczęścił ją, własną siostrę, w Westminsterze, co uczynił także wiele razy wcześniej jak i później w tym samym czasie, niekiedy ze swej inicjatywy, a niekiedy z inicjatywy królowej.

Ponadto, królowa 3 grudnia w 25 roku panowania Henryka VIII oraz wiele dni wcześniej i później w Westminsterze nakłoniła Willa Bryertona, członka Tajnej Rady, by ją zbezczęścił, co też on uczynił 8 grudnia w Hampton Court, w parafii Lytei Hampton, a także wiele dni wcześniej i wiele dni później, niekiedy ze swej inicjatywy, a niekiedy z inicjatywy królowej.

Ponadto, królowa 8 maja w 26 roku panowania Henryka VIII, a także wcześniej, nakłoniła sir Francis Westona, członka Tajnej Rady do jej zbezczęszczenia, co też on uczynił 20 maja.

Ponadto, królowa 12 kwietnia w 26 roku panowania Henryka VIII oraz wiele dni wcześniej i później w Westminsterze nakłoniła Marka Smeatona, by ją zbezczęścił, co nastąpiło 26 kwietnia w 27 roku panowania Henryka VIII<sup>77</sup>.

Warto zauważyć, iż oskarżenie zostało przez Audleya szczegółowo zaplanowane i skonkretyzowane, a każdy domniemany przypadek zbezczęszczenia królowej opatrzone datą tak, by dodać mu na wiarygodności<sup>78</sup>. Analizując powyższą treść należy mieć na uwadze, iż mężczyźni, z którymi Anna Boleyn miała dopuścić się zdrady, zostali uznani za winnych i skazani na karę śmierci, zatem rozstrzygnięcie sprawy w tym zakresie wydawało się formalnością. Dalej jednak oskarżono Boleyn o zdradę w pierwszej jej postaci przewidzianej przez statut z 1352:

„Co więcej, Lord Rochford, Norreys, Bryerton, Weston i Smeton, pałając cielesną miłością do Królowej, stając się zazdrośni o siebie nawzajem, czynili jej potajemne podarki i przysięgi podczas nielegalnych kontaktów między sobą; królowa ze swej strony nie mogła znieść żadnego z nich tak, by porozmawiać z jakąkolwiek kobietą bez okazywania wielkiego rozczarowania. 27 listopada w 27 roku panowania Henryka VIII a zarazem wiele dni wcześniej i wiele dni później w Westminsterze obdarowała ich wspianiałymi prezentami, zachęcając do udziału w zbrodniach. Następnie, 31 października w Westminsterze królowa i inni zdrajcy spiskowali, planując zniszczenie i śmierć króla. Królowa często powtarzała, że poślubi jednego z tych mężczyzn, gdy tylko król umrze i przyznawała, że nigdy w sercu nie kochała króla.

---

<sup>77</sup> Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 361–363.

<sup>78</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 64.

A król mając mało czasu odkąd stał się świadom tych ohydnych czynów i zdrady wymierzonych przeciw mu, wyraził wielkie niezadowolenie i ciężar, zwłaszcza z powodu złego zamiaru i cudzołóstwa królowej, co groziło pewnymi szkodami i niebezpieczeństwami dla jego królewskiego ciała.

I tak właśnie Królowa i inni zdrajcy dokonali zdrady stanu Korony, zdradzili króla oraz dziedziców jego i królowej<sup>79</sup>.”

Następnie zapytano się Boleyn, czy przyznaje się do zarzucanych jej czynów<sup>80</sup>. Królowa zaprzeczyła, co w rezultacie oznaczało konieczność przedstawienia dowodów świadczących o winie Anny.

Jak podkreślono wcześniej, w sytuacji, gdy królowa wyrażała zgodę na swoje własne zbezczeszczenie to tym samym stawała się współsprawczynią zasługującą na taką samą karę jak mężczyzna, który odważył się ją zbezcześcić. Przed procesem zadbano o to, by lud nie miał wątpliwości co do sprawstwa Anny – 13 maja John Husee, londyński kupiec oraz w tym czasie gubernator Calais, napisał list do żony swego pana, lorda Lisle, w którym miał stwierdzić, że wszystkie zbrodnie znane od czasów Adama i Ewy są „niczym w porównaniu z tym, co zrobiła królowa [...] a każda dobra kobieta powinna zatkać ucho”, by się nie zawstydzić<sup>81</sup>. W podobnych słowach o zachowaniu królowej wypowiedział się Cromwell w piśmie adresowanym do ambasadora angielskiego we Francji<sup>82</sup>. O winie Anny świadczyć miało także wyznanie, jakie poczyniła na łożu śmierci lady Wingfield.

Gdy idzie o zarzut spiskowania to rzecz w tym, że o planowaniu zamachu stanu przez Annę wraz ze skazanymi trzy dni wcześniej mężczyznami świadczyła tylko – co najwyżej nierozsądna – rozmowa królowej z Henrykiem Norrisem odbyta miesiąc wcześniej. Jak zostało podkreślone powyżej, w pewnym momencie w angielskim prawie pojawiła się koncepcja uznawania za *high treason* szkodzących Koronie wypowiedzi. Rozwój tej formuły nastąpił zresztą za Henryka VIII, w 1533 roku, gdy coraz częściej i odważniej wypowiadano się negatywnie o jego kolejnych politycznych krokach<sup>83</sup>. Anna Boleyn rozmową z Norrisem stała się sprawczynią zdrady z trzech różnych ustaw – statutu Edwarda III i dwóch statutów wydanych przez Henryka VIII.

---

<sup>79</sup> Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 361–363.

<sup>80</sup> Por. K. Baran, Z dziejów procesów o zbrodnię stanu. Sprawa Throckmorton (1554 r.) w Anglii epoki Tudorów, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 5 2000, s. 90.

<sup>81</sup> Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 357.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 359–360.

<sup>83</sup> K. Baran, Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 80–81.

Królowa Anna – podobnie jak mężczyźni skazani za domniemane cudzołóstwo z nią – nie wiedziała, jak sprecyzowane zostaną konkretne zarzuty przeciwko niej do czasu przedstawienia aktu oskarżenia, ale mimo to wskazuje się, że broniła się w sposób przekonujący; mówiła spokojnie i z klasą<sup>84</sup>. Po jej przemowie sędziowie naradzili się, po czym Lord Wielki Steward – wuj Anny – poprosił o werdykt wszystkich z osobna, poczynając od najniższego pozycją<sup>85</sup>. Każdy z parów uznał królową za winną, po czym Norfolk orzekł, że Anna Boleyn zostanie spalona albo ścięta zgodnie z rozkazem króla.

Anna przyjęła werdykt i zwracając się do Sądu podkreśliła, że była wierną i lojalną żoną, choć nie zawsze okazywała królowi szacunek, na jaki zasługiwał. Przyznała, że niekiedy cechowała ją podejrzliwość względem Henryka<sup>86</sup>, ale „Bóg mi świadkiem, że nigdy nie zdradziłam króla w inny sposób i nigdy nie przyznam się do niczego innego w godzinie mojej śmierci<sup>87</sup>.”

Wkrótce potem odbył się proces Jerzego Boleyna, lorda Rochford. Wśród sędziów zabrakło lorda Northumberlanda, który miał poczuć się źle i opuścić salę<sup>88</sup>. Brat królowej nie przyznał się do zarzucanych czynów. Ciekawe wydarzenie odnotowane przez Spelmana wskazuje, iż jeden zarzut był tak wrażliwej natury, że oskarżony otrzymał go na piśmie z prośbą o nieodczytywanie na głos<sup>89</sup>. Jerzy postąpił wbrew nakazowi – sprawa dotyczyła sytuacji, jakoby jego małżonka miała mu powiedzieć, że wie od królowej iż król jest impotentem<sup>90</sup>. Zgodnie z przewidywaniami, Jerzy Boleyn podzielił los Anny i został jednogłośnie uznany winnym i skazany na śmierć w typie kwalifikowanym – miał być ciągnięty przez ulice Londynu aż do szubienicy w Tyburn, podduszony i kaleczony żywcem aż jego członki zostałyby odcięte, a wnętrzności wyjęte z ciała. Następnie miał zostać – wciąż żyjąc – podpalony, ścięty

---

<sup>84</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 69.

<sup>85</sup> *Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England*, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 362.

<sup>86</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 70.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>88</sup> *Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England*, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 363.

<sup>89</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 70.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 71.

i poćwiartowany<sup>91</sup>. Wyrok został jednak zmieniony na ścięcie<sup>92</sup>. Wykonano go na wszystkich czterech mężczyznach 17 maja.

Wyrok na Annie Boleyn wykonano dwa dni później, 19 maja przed ograniczonym kręgiem gapiów. Jej życie zakończył cios miecza zadany przez specjalnie sprowadzonego do tego celu kata-szermierza z Calais [mimo że w Anglii powszechne było dokonywanie egzekucji przy użyciu topora, nie miecza<sup>93</sup>]. Królowa pokornie przyznała, że nie będzie kwestionowała wyroku, bo skazana została w zgodzie z prawem i na jego podstawie.

### OCENA PRAWNA PROCESU

By zrozumieć przebieg procesu Anny Boleyn, jego doniosłość i odmienność – bądź tożsamość – z innymi *state trials*, które miały miejsce w badanym okresie historycznym, należy kilka słów poświęcić tendencjom, które w tym czasie panowały. Wydaje się, że procesy, których przedmiotem była kwestia odpowiedzialności karnej za przestępstwa pospolite, nie zaś polityczne, były bardziej sprawiedliwe dla oskarżonych<sup>94</sup>. Śledztwo prowadził sędzia pokoju, natomiast przysięgli mogli uznać winę podsądnego nawet w sytuacji, gdy brak było przeciw niemu dowodów lub miały one li tylko charakter poszlakowy<sup>95</sup>. Charakterystyczny był zatem wysoki poziom dyskrecjonalnej władzy przysięgłych, którzy nie byli związani żadnymi dowodami<sup>96</sup> [w przeciwieństwie do systemu kontynentalnego]. Wreszcie zauważyć należy, iż również w grupie przestępstw politycznych zachodziły pewne różnice proceduralne<sup>97</sup> – w procesach o *misdeemeanor* zezwalano na udział obrońcy oskarżonego, choć i tak jego możliwość działania była znacznie ograniczona<sup>98</sup>.

<sup>91</sup> Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England, red. J. Gairdner, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888, vol. X, s. 363.

<sup>92</sup> *Ibidem*, s. 379.

<sup>93</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 72.

<sup>94</sup> K. Baran, Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością, wyd. UJ, Kraków 2000, s. 184–189.

<sup>95</sup> K. Baran, Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w., wyd. UJ, Kraków 1996, s. 125.

<sup>96</sup> K. Baran, Z dziejów procesów o zbrodnię stanu. Sprawa Throckmorta (1554 r.) w Anglii epoki Tudorów,

„Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 5 2000, s. 88.

<sup>97</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 77.

<sup>98</sup> K. Baran, Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w., wyd. UJ, Kraków 1996, s. 134.

XVI w. to okres, w którym nieznane są pojęcia „domniemania niewinności” czy ciężaru dowodu. Boleyn nie знаła zarzutów przed rozprawą, nie wiedziała zatem, jak skonstruować swoją obronę w sposób najbardziej korzystny. W momencie wszczęcia postępowania założono tezę i określono werdykt, do którego należało dążyć, niezależnie od tego, co wykazałyby dowody – można zatem uznać, iż *state trials* charakteryzowały się domniemaniem winy oskarżonego<sup>99</sup>. Była ona założona już na początku, a oskarżony miał jedynie możliwość – ograniczoną zresztą przez okoliczności faktyczne – dowieść swą niewinność.

Na uwagę zasługuje również sam przebieg postępowania – zarówno królowa jak i oskarżeni wraz z nią mężczyźni nie przedstawili na swoją obronę żadnego świadka.

W dzisiejszych czasach uznane zostałyby to za nieprzemyślaną i nieudolną próbę obrony winnego, ale fakty pozwalają na przyjęcie, iż w Anglii XVI wieku nie znano świadka obrony, a uczestnikiem procesu był jedynie świadek oskarżenia<sup>100</sup>. Zresztą, udział świadków w procesie stał się obligacyjny w 1563<sup>101</sup>, a kwestię tę uregulowano statutowo dopiero w 1589<sup>102</sup>, zatem nawet jeżeli obrona chciałaby powołać świadka to jego stawienie byłoby dobrowolne. Nie uznawano również możliwości składania fałszywych zeznań<sup>103</sup> – traktowano przysięgę jako swoiste zabezpieczenie; gwarancję, że zeznania będą prawdziwe, bowiem kłamanie pod przysięgą zagrożone było sankcją boską.

Należy zwrócić uwagę na inne jeszcze elementy procedury karnej w sprawach o przestępstwa polityczne, które miały miejsce w procesie Anny Boleyn. Po pierwsze, sam fakt udziału oskarżyciela reprezentującego Koronę czynił postępowanie odmiennym od procesów o przestępstwa pospolite – instytucja ta w XVI w. charakteryzowała tylko *state trials*<sup>104</sup>. Po drugie, sprawa Boleyn dotyczyła bezpośrednio Henryka VIII tak więc wątpliwym byłoby przypuszczać, iż sędziowie zadecydują sprzecznie z jego jasno wyrażoną i oczywistą wolą. Rzecz w tym, że nawet gdyby postąpili wbrew królowi mogliby narazić się na poważne dolegliwości<sup>105</sup>. Wreszcie wykazać należy, że wszystkie osoby oskarżone i sądzone w maju 1536 miały możliwość zabrania głosu końcowego, a więc nie odebrano im prawa do obrony

<sup>99</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 73.

<sup>100</sup> K. Baran, *Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w.*, wyd. UJ, Kraków 1996, s. 131–133.

<sup>101</sup> M.S. i F. Schauerowie, *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 76.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 76.

<sup>103</sup> „Świadek złożył przyrzeczenie, więcej dowodów nie potrzeba”. *Ibidem*, s. 74.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 78.

<sup>105</sup> Za sędziowskie nieposłuszeństwo w procesie Throckmorton z 1554 kilku parów zapłaciło ośmioma miesiącami pozbawienia wolności. K. Baran, *Z dziejów procesów o zbrodnię stanu. Sprawa Throckmorton (1554 r.) w Anglii epoki Tudorów*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 5 2000, s. 98.

całkowicie. Wręcz przeciwnie – wydaje się, że nie czyniono w tym zakresie zmian względem innych toczących się postępowań<sup>106</sup>. Po czwarte, formalnie małżeństwo Anny z Henrykiem zostało unieważnione decyzją Tomasza Cranmera, arcybiskupa Canterbury, 14 maja, zatem w świetle prawa związek ten nigdy nie zaistniał. Wobec tego zarzuty sformułowane przeciw królowej były bezpodstawne, jako że Anna nigdy nie została królową-małżonką, a w konsekwencji nigdy nie mogła dopuścić się zdrady, przynajmniej w postaci zbezczeszczenia.

Wydaje się, że los Anny Boleyn został ustalony już w momencie wszczęcia postępowania przeciwko niej. Niezależnie od tego, w jaki sposób królowa by się broniła, i tak była na przegranej pozycji – życzeniem króla była jej śmierć, zatem prawo musiało wykonać ten polityczny rozkaz. To właśnie chyba klucz do zrozumienia istoty *state trials*, które nierozzerwalnie związane z polityką musiały mieć z góry określony kształt i przebieg. Bez wątpliwości należy stwierdzić, że Anna Boleyn była ofiarą swoich czasów i procedur, które wówczas rządziły, ale z drugiej strony należy podkreślić, że proces karny, który doprowadził do jej skazania, nie wyróżniał się na tle innych w tym okresie historycznym. Polityczną koniecznością stało się obarczenie złą sławą Anny, a idea doradców Henryka VIII Tudora, by uczynić to w majestacie prawa, przy okazji pozbywając się definitywnie największego problemu – samej królowej, pokazuje tylko, że prawo było narzędziem, służącym urzeczywistnianiu woli królewskiej.

## BIBLIOGRAFIA

- Baran K., Dzieje przestępstw politycznych w Anglii. Między średniowieczem a współczesnością, wyd. UJ, Kraków 2000.
- Baran K., Z dziejów prawa karnego. Między renesansem a oświeceniem XVI-XVIII w., wyd. UJ, Kraków 1996.
- Baran K., Z dziejów procesów o zbrodnię stanu. Sprawa Throckmorta (1554 r.) w Anglii epoki Tudorów, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 5 2000.
- Burnet G., The history of the reformation of the Church of England, Printed by T.H. for Richard Chiswell, Londyn 1681.
- Campbell J., The lives of the Lord Chancellors and keepers of the great seal of England from the earliest Times till the reign of King George IV, wyd. John Murray, Londyn 1846.
- Carter A.T., Outlines of English Legal History, wyd. Butterworth & co., Londyn 1899.
- Gairdner J., Letters and papers, foreign and domestic of the reign of Henry VIII. Preserved in the public record office, the british museum, and elsewhere in England, wyd. Eyre and Spottiswoode, Londyn 1888.
- Holdsworth W.S., A History of English Law in twelve volumes, wyd. Methuen & co. LTD. 36 Essex Street W.C., Londyn 1945.

---

<sup>106</sup> M.S. i F. Schauerowie, Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn, „William & Mary Law Review”, tom 22, wyd. 1, artykuł 3, 1980, s. 78–80.

- Ives E., *Życie i śmierć Anny Boleyn*, tłum. E. i L. Stępkowscy, wyd. Astra, 2015.
- Plucknett T.F.T., *English Constitutional History*, Hambledon Press, Londyn 1983.
- Schauer M.S. i Schauer F., *Law as the Engine of State: The Trial of Anne Boleyn*, *William & Mary Law Review*, tom 22, wydanie 1, artykuł 3, 1980.
- Smith T., *The commonwealth of England and the manner and government thereof*, compiled by the Honourable Sir Thomas Smith, Printed by James Roberts for Gregorie Seton, Londyn 1640.
- Starkey D., *Królowe. Sześć żon Henryka VIII*, tłum. Ł. Szczepański, wyd. Rebis 2010.
- Warnicke R., *The Rise and Fall of Anne Boleyn*, wyd. Cambridge University Press 2017.
- Weir A., *Królowa w Tower. Upadek Anny Boleyn*, tłum. M. Loska, wyd. Astra 2017.

#### SUMMARY

It is commonly known that the Anne Boleyn's execution (May 1536) was a consequence of a violation of humanitarian norms governing criminal procedure in 16th century. By undermining the evidentiary side of the proceedings, the rules which English penal procedure was known for and which were applicable to state trials, including in the case of the Queen's English process, are usually omitted. Although it is unquestionable that the law when it comes to crimes qualified as political, became a tool thanks to which the authority accomplished its goals. It cannot be overlooked that the process of Anne Boleyn constructively remains identical with other similar proceedings that took place in the 16th century. Therefore, one should look at the events that led to the conviction of Anne Boleyn, not from the point of view of the current legal and axiological rules, but taking into account the historical and legal context.

**Keywords:** Anne Boleyn; political trial; penal law; state trial; Anne Boleyn's trial; Magna Charta Libertatum; english law